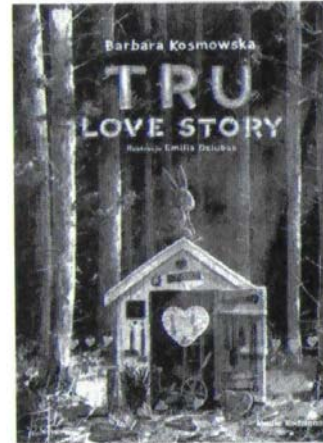


Jadwiga Matuszczak

WYJĄTKOWY ZAJĄC

Tak jak odnalazłam się w książce *Pieśni Zaginionego Kontynentu* Przemysława Hytrosia, tak samo poczułam się u siebie, w swojej bajce, w opowieści Barbary Kosmowskiej *Tru Love Story*.

Podobno nie powinno się oceniać książek po okładce. Jednak odkąd recenzuję pozycje z literatury dziecięcej, zaczynam od przyjrzenia się ilustracjom czy wyklejkom. Emilia Dziubak i Barbara Kosmowska zapraszają do świata zajączka obrazkiem, którego tłem jest las. Sam zajączek otwiera drzwi drewnianej chatki pełnej różnych serc. Wyklejkę wypełnia złotowrzosowo-popielate niebo, poniżej widać kępki traw, a z niej wystają uszy, zapewne Tru.



Kim jest bohater *Love Story*? Wyjątkowym zającem, stworzonym przez trzy matki: tę prawdziwą, malarkę i pisarkę, które dały mu szczęście, dobroć lub miłość. Zajączek jest faktycznie bardzo kreatywny, co się wyraża w jego licznych wynalazkach. Potrafi

odkryć nawet szczoteczkę do malowania rzęs, której nadał nazwę: Dopełniacz Utrwalający Piękno Absolutne. W tej opowieści znalazło się przesłanie, że warto tworzyć, by uszczęśliwić wiele osób.

Kolejne ilustracje urzekają, a gdy w zajączym świecie pojawiła się myśl o marzeniach, rozkwitają najróżniejszymi barwami. Autorka opisuje życiowe zmagania szaraczka, którego perypetie i zdarzenia przypominają ludzkie. Męskie grono może się odnaleźć w miłosnym wzdychaniu do Słodkiej Dzidzi i rodzącym się przekonaniu, że są sprawy ważniejsze niż amory. Jedną z tych spraw jest wynalazcza myśl, która doprowadziła do nowatorskiego sposobu na zdrowie zajęcze i kompleksy.

Jest tu odrobina ekologii, gdy Tru wymyśla ekologiczne buty, chroniące zajęcze stopy przed zimnem i wilgocią. Dzięki temu nie będą się już przeziębiać. Ogromną wartością jest także opowieść o tolerancji i potrzebie akceptacji.

Książkę zdobią magiczne ilustracje Emilii Dziubak. To urocza i pełna ciepła historia, którą dobrze rekomenduje blurb, takimi oto słowami: [to] *ciąg dalszy przygód pomysł-*

wego zająca TRU – dla młodszych, dla starszych, dla uczniów i nauczycieli, dla wszystkich, którzy lubią się uśmiechać i nie wstydzą się wzruszeń. W każdym rozdziale są refleksje, które skłaniają do zadawania różnych pytań. Sporo filozoficznych uwag znajduje się także w pamiętniku Tru, który zawiera odkrywcze opisy i refleksje.

Co warto podkreślić, drugi tom o przygodach zająca Tru należy niewątpliwie do wartościowej literatury biblioterapeutycznej. Sama zanurzałam się w świecie krainy Koniczyn Dolnych z przyjemnością. To, co kryje się za słowną powłoką otula swym ciepłem niczym puchowa kołderka, jak np. rozdział o magii świąt. Kiedy to wystarczy, że zające potrafią myśleć o innych... Tu jest właśnie ukryte piękno, w postrzeganiu świata inaczej, bo opisywane opowieści docierają w samo serce, poruszając je i wypełniając wzruszeniem.

Kończąc przytulam tę książkę do siebie bo przypomniła mi, jak to miło jest być dzieckiem i wierzyć, że niemożliwe jest możliwe.

B. Kosmowska, *Tru Love Story*, il. E. Dziubak, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2020, 87 s.